

Empowering Education

Empowering Education

Understanding Teachers' Needs in Multicultural Classrooms

Raport przygotowany przez British Council badający wieloaspektowe wyzwania, przed którymi stoi Polski system edukacji w świetle znacznego napływu uchodźców ukraińskich po inwazji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku.

Warszawa, luty 2024

O raporcie:

Raport: *Empowering Education: Understanding Teachers' Needs in Multicultural Classrooms* analizuje różnorodne wyzwania, które stoją przed polskim systemem edukacji w obliczu znacznego napływu ukraińskich dzieci i młodzieży po inwazji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku. Dokument wskazuje na istniejące już trudności, takie jak malejąca liczba nauczycieli, zwiększony stres uczniów związany z ocenami i egzaminami, trudności z integracją ze społecznością szkolną, przedstawiając kompleksowy obraz systemu pod presją. Analiza opinii uczestników badania koncentruje się na identyfikacji kluczowych wyzwań w strukturze systemu, barierach językowych, rezyliencji i dobrostanie uczniów. Kluczowe wnioski i rekomendacje są kierowane do przedstawicieli instytucji nadzorujących edukację oraz osób zaangażowanych w kształtowanie polityki edukacyjnej na poziomie krajowym i lokalnym.

www.britishcouncil.pl

Contents

1. Przedmowa	6
2. Streszczenie	7
3. Kontekst	8
4. Metodologia	10
5. Wnioski	12
a. Pozytywne spostrzeżenia	12
b. Wyzwania	16
– Wyzwanie 1: Struktura	16
– Wyzwanie 2: Język	18
– Wyzwanie 3: Zdrowie psychiczne	20
– Wyzwanie 4: Nieporozumienia rodzinne i społeczne	22
6. Co przyniesie przyszłość?	26
7. Rekomendacje	31
8. Zakończenie	38

Przedmowa

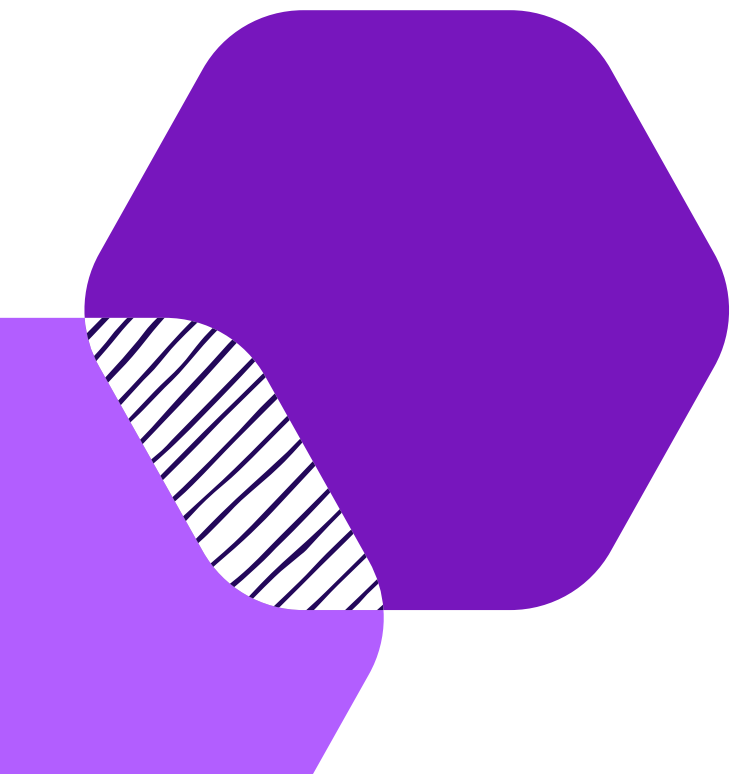
Każdy kryzys uchodźczy uwydatnia najlepsze i najgorsze cechy ludzkiej natury, a okres od lutego 2022 roku, kiedy miliony Ukraińców szukały schronienia w Polsce, nie był inny. Wszyscy do dziś pamiętamy obrazy wózków dziecięcych pozostawionych na stacjach kolejowych i przystankach autobusowych, oraz Polaków, którzy otwierali swoje domy i serca, oferując schronienie Ukraińskim matkom i dzieciom. Wszyscy byliśmy zgodni co do tego, że nikt nigdy nie powinien musieć podróżować setek kilometrów z dzieckiem na rękach.

Od czasu inwazji Rosji Polska zaoferowała schronienie 1,2 milionom Ukrainek i Ukraińców, którzy szukali bezpieczeństwa i wsparcia. Dzieci, które w 2022 roku były niemowlakami, teraz dołączają do przedszkoli, a ich starsi bracia i siostry są w szkołach – lub przynajmniej powinni tam być. Ci, którzy dwa lata temu byli nastolatkami, są teraz wystarczająco dorośli, aby opuścić szkołę i zasilić rynek pracy.

Raport *Empowering Education: Understanding Teachers' Needs in Multicultural Classrooms* przedstawia głosy nauczycieli i ekspertów pracujących w szkołach i organizacjach na terenie Polski. Służy British Council jako analiza potrzeb do rozwoju wsparcia, jakie może ono w przyszłości zaproponować polskiemu systemowi edukacji. Opinie przedstawione w tym raporcie skupiają się na różnych zmianach i wyzwaniach, które wymusiła wojna, oferując jednocześnie rekomendacje dla decydentów w dziedzinie edukacji w Polsce, jak również krajowych i międzynarodowych organizacji wspierających ukraińskich uczniów.

Mamy nadzieję, że ten raport będzie również inspiracją dla wszystkich, którym przyświeca cel dobra polskiej szkoły i uczących się w nim uczniów i uczennic.

Rachel Launay
Dyrektorka British Council w Polsce
Luty 2024



Streszczenie

Raport *Empowering Education: Understanding Teachers' Needs in Multicultural Classrooms* został przygotowany przez British Council na podstawie materiałów z badań przeprowadzonych przez Fundację Stocznia, których celem było zrozumienie sytuacji uczniów i uczennic ukraińskich w polskich szkołach w drugim roku wojny na Ukrainie. Opinie przedstawione w raporcie zostały zebrane podczas konferencji zorganizowanej przez British Council w Warszawie, w grudniu 2023 roku. Blisko 100 profesjonalistów, w tym nauczycieli języka angielskiego, dyrektorów, asystentek międzykulturowych i przedstawicieli organizacji międzynarodowych, wzięło udział w grupach fokusowych, w ramach których pytano ich o kwestie związane z edukacją uczniów z doświadczeniem uchodźczym.

Raport przedstawia wyzwania, przed którymi stoi polski system edukacji w obliczu potrzeby integracji uczniów i uczennic z Ukrainy jak i analizę istniejących problemów takich jak braki kadrowe nauczycieli, zwiększony stres uczniów i nadmierne skupianie się na ocenianiu i egzaminach. Raport identyfikuje kluczowe wyzwania na różnych płaszczyznach obejmujących trudności w integracji zespołów klasowych, bariery językowe, skomplikowaną perspektywę asystentek wielokulturowych oraz dobrostan psychiczny uczniów i nauczycieli.

Aby sprostać tym wyzwaniom i złagodzić związane z nimi ryzyka, autorzy raportu proponują 12 zaleceń. Zalecenia te proponują obszary reform systemowych oraz ukierunkowane działania, takie jak wykorzystanie języka angielskiego jako języka pomostowego dla integracji, wzmocnienie mechanizmów wsparcia psychospołecznego oraz wykorzystanie potencjału asystentek i nauczycielek pochodzenia ukraińskiego. Szczególną uwagę zwraca się na tworzenie inkluzywnych, wielokulturowych przestrzeni edukacyjnych, w celu stworzenia wspierającego środowiska dla wszystkich uczniów oraz strategiczne dostosowywanie programu nauczania, aby złagodzić presję ciążącą zarówno na nauczycielach, jak i uczących się.

Główne przesłanie zaleceń jest wezwaniem do spójnej, obejmującej całą społeczność szkolną strategii, która nie tylko odpowiada na jej bezpośrednie potrzeby edukacyjne, ale również kładzie podwaliny pod rozwijanie rezyliencji w dłuższej perspektywie.

Kontekst

Nauczanie w Polsce

Od lat zmniejsza się liczba nauczycieli z powodu niskich wynagrodzeń i malejącego prestiżu ich zawodu. Ten exodus ze szkół został dodatkowo przyspieszony przez pandemię COVID-19 i związane z nią lockdowny, które trwały do lutego 2022 roku, zbiegając się z początkiem inwazji rosyjskiej na Ukrainę. Szkoły po pandemii borykają się również z kryzysem zdrowia psychicznego uczniów, który spowodowany jest brakiem kontaktu z rówieśnikami w czasie pandemii. Nakłada się na niego bardzo ograniczony dostęp do wsparcia psychospołecznego dla dzieci w szkołach, w połączeniu z niewystarczającą liczbą psychologów szkolnych i pedagogów. Według badań PISA 2022, uczniowie w polskich szkołach czują się źle i zgłaszają jedno z najniższych wyników pod względem poczucia przynależności do szkoły oraz przekonanie o samodzielności w uczeniu się¹. W tym samym czasie, eksperci z dziedziny edukacji podkreślali również potrzebę zmniejszenia nadmiernie obszernych wymagań podstawy programowej².

Kryzys uchodźczy

W ciągu kilku miesięcy od pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę, Polska zarejestrowała 1,2 miliona uchodźców z Ukrainy przebywających w kraju. Wśród nich było ponad 350 000 dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Na początku kryzysu Polska przyjęła największą liczbę uchodźców z Ukrainy w porównaniu do wszystkich innych krajów europejskich. Około 140 000 ukraińskich dzieci i młodzieży z doświadczeniem uchodźczym jest zapisanych do polskich szkół, co stanowi około 4% wszystkich uczniów w Polsce.

Obecnie w Polsce przebywa **292,600 dzieci w wieku szkolnym z Ukrainy, które przybyły po eskalacji wojny** i 50,000 tych, którzy przyjechali do naszego kraju wcześniej. Młodzież i dzieci z doświadczeniem uchodźczym w Polsce można podzielić następująco³:



¹ OECD (2023), Wyniki PISA 2022 (Tom II): Uczenie się podczas – i z – zakłóceń.

² Zobacz: Fundacja Stocznia (2019), Raport z Narad Obywatelskich o Edukacji.

³ Źródło: <https://ceo.org.pl/dzieci-uchodzce-w-polskich-szkolach-co-mowia-nowe-dane/>

Ponad 136,000 uczęszcza do polskich szkół, w tym:

107,700 dzieci do szkół podstawowych

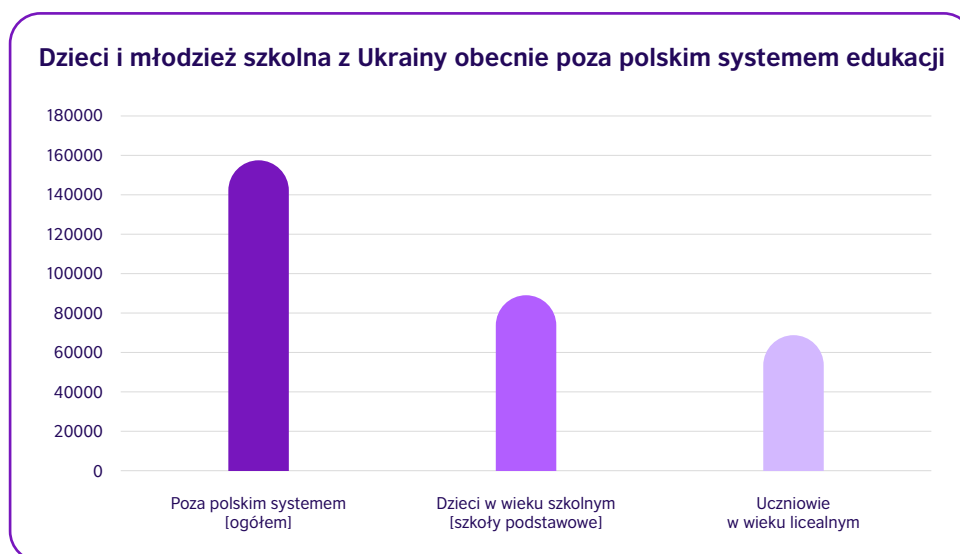
28,300 uczniów do szkół średnich



Ponad 50% uchodźców obecnie znajduje się poza polskim systemem edukacji i nie ma wiarygodnych danych na temat tego, czy te dzieci i młodzież korzystają z innych form edukacji.

88,612 dzieci w wieku szkoły podstawowej

67,882 uczniów w wieku szkoły średniej



Metodologia

Dane zostały zebrane przez Fundację Stocznia 7 grudnia 2023 roku, w Warszawie podczas dwudniowej konferencji zorganizowanej przez British Council, która zgromadziła prawie 100 ekspertów zaznajomionych z wyzwaniami edukacji uczniów z tłem uchodźczym. Wśród nich byli nauczyciele języka angielskiego, dyrektorzy szkół, asystenci międzykulturowi z Ukrainy oraz przedstawiciele organizacji międzynarodowych.

Celem badania było:

1. Zrozumienie problemów, z jakimi borykają się systemy edukacyjne przyjmujące uchodźców, z różnych perspektyw.
2. Zidentyfikowanie rozwiązań mających na celu złagodzenie niektórych problemów, w tym tych, które mogłyby być potencjalnie zastosowane przez British Council i inne organizacje.

Dane zostały zebrane przy użyciu dwóch metod: wywiadów grupowych i sesji *World Café*. Dyskusje w grupach fokusowych miały na celu zebranie dogłębnych informacji od różnorodnej grupy uczestników, które następnie mogłyby być potriangulowane. Łącznie przeprowadzono cztery FGI (Focus Group Interviews) z odpowiednio, nauczycielami języka angielskiego, nauczycielami i ekspertami edukacyjnymi reprezentującymi Centra Kształcenia Nauczycieli, dyrektorami szkół, przedstawicielami organizacji charytatywnych oraz ukraińskimi asystentami wielokulturowymi. W grupach fokusowych zadawano następujące pytania:

- Czy dostrzegasz jakieś specyficzne cechy Polski jako kraju przyjmującego uchodźców?
- Jakie wyzwania stoją przed szkołami i społecznościami szkolnymi, ale jakie również pozytywne skutki może przynieść im obecna sytuacja?
- Jakie są zagrożenia i szanse w kontekście przyszłości i długoterminowego wpływu obecnej sytuacji na szkoły, społeczności szkolne i poza nimi?
- Jak wygląda faktyczne przyjęcie uczniów ukraińskich w waszych szkołach?
- Jakie są proponowane rozwiązania i potrzebne wsparcie?



Celem sesji *World Café* było wymiany spostrzeżeń i rozmów poprzez przeprowadzenie kilku rund dyskusji w małych grupach w atmosferze kawiarnianej. Odbyły się trzy rundy dyskusji – każdy uczestnik zmieniał stoliki dwa razy i angażował się w rozmowy na 3 z 4 sugerowanych tematów. Uczestnicy zostali poproszeni o dyskusję na następujące pytania:

- Czego nauczyliśmy się w ciągu ostatnich dwóch lat?
- Jaka jest obecna sytuacja?
- Jak będzie wyglądać przyszłość?
- Czego potrzebujemy, aby było lepiej?

Wnioski

Pozytywne spostrzeżenia

Chociaż kryzys uchodźczy wywarł ogromną presję zarówno na jednostki, jak i systemy i doprowadził również do pewnych efektów wzmacniających. Uczestnicy grup fokusowych podkreślali wzrost świadomości multikulturowej wśród uczniów

Szkoły jako katalizatory: kształtowanie empatii i solidarności w czasie kryzysu

W odpowiedzi na rosyjską inwazję na Ukrainę w lutym 2022 roku, polskie społeczeństwo zareagowało pomocą ukraińskim uchodźcom. Szkoły odegrały kluczową rolę w tej akcji, angażując nauczycieli, uczniów i rodziców.

Polskie szkoły witając dziesiątki tysięcy nowych uczniów, sprawnie dostosowały swoje procedury i warunki. Ukraińcy są wdzięczni za otrzymaną pomoc, a Polacy są dumni ze swojej postawy.

Inicjatywa pomocy stała się cennym i edukacyjnym doświadczeniem dla uczniów i społeczności szkolnych, kształtując empatię, pomoc i solidarność. Dało to możliwość zastosowania i wzmocnienia tych wartości, promując integrację w społecznościach szkolnych.

Zbliżenie się kultur i postrzeganie szkół jako przestrzeni autentycznej integracji

Obecna sytuacja stwarza uczniom okazję do bezpośredniego spotkania i wgląd w życie ich rówieśników z różnych narodowości i kultur. Ukraińskie i polskie dzieci wzajemnie poznają języki i kultury oraz siebie nawzajem, w procesie, który angażuje również ich rodziców i nauczycieli. Taki bezpośredni kontakt weryfikuje wzajemne uprzedzenia i demontuje stereotypy, przekształcając szkoły w przestrzenie autentycznej integracji między Polakami a Ukraińcami. Dla polskich uczniów i nauczycieli jest to często pierwsze doświadczenie interakcji z ludźmi z innej kultury i nauki nawigacji w wielokulturowym społeczeństwie. Z jednej strony jest to wzbogacające, a z drugiej wymagające.

i społeczności, modernizację i zwiększoną elastyczność systemów, kreatywność odpowiedzi społeczeństwa obywatelskiego, a wśród Ukraińców – zmieniające się postawy wobec wsparcia psychospołecznego i alternatywnych metod zarządzania edukacją.



Wszystkie ręce na pokład. Sięgamy do Polskiej historii, sięgamy do historii naszych przodków, którzy się znajdowali w takich sytuacjach, kiedy musieli pomagać, migrować – wszystko nam się przypomina. Następuje ogromna aktywizacja całego środowiska. Z tego marazmu covidowego uczniowie się organizują, coś robią, chcą. Rodzice są ciągle w szkole i deklarują pomoc, uczestniczą na skalę, której nigdy wcześniej nie było.
[Dyrektorzy, FGI]

Nasi uczniowie często mówili: „Proszę Pani, myśmy nie wiedzieli, że tak potrafimy”.
[Dyrektorzy, FGI]



W tym roku mamy kiermasz 15 grudnia. Uczymy się piosenki z dziewczynkami z trzeciej klasy. Na przemian śpiewamy jeden wers polski, jeden ukraiński. [Asystenci, FGI]

Upadają te różne stereotypy, które mieliśmy wobec siebie nawzajem [...] niestety w takich okolicznościach. [Asystenci, FGI]

Wróciliśmy do bycia krajem wielokulturowym. [World Café]

Zaczęliśmy zastanawiać się, co oznacza święto niepodległości, bo ponieważ przecież je obchodzimy w szkole, ale dla dzieci z Ukrainy ono nie jest takim świętem. [World Café]

Pozytywne zmiany w polskim systemie edukacji

Aby sprostać nowym wyzwaniom, polskie szkoły i ich kadra nauczycielska musiały szybko się dostosować. Nauczyciele zdobyli nowe umiejętności, w tym jak pracować z uczniami z różnych kultur, niemówiącymi w języku polskim oraz jak reagować na szybko zmieniające się sytuacje. Skupili się również na okazywaniu empatii i zwracaniu szczególnej uwagi na indywidualne potrzeby dzieci. Szkoły szukały nowych partnerów, jak na przykład wydziały filologii na uniwersytetach. Studenci z tych wydziałów pomagali uczniom ukraińskim, ucząc ich angielskiego, polskiego lub innych przedmiotów, takich jak matematyka. Nauczanie języka polskiego jako obcego rozwija się jako specjalizacja.

“

Kiedyś dłużej schodziło mi załatwianie spraw, a tutaj jak jakiś rodzic o coś poprosił, to byłam w stanie w 24 godziny załatwić sprawę, byłam świadoma, że czasem jest to kwestia życia i śmierci, chociaż nigdy ich o to nie pytałam. [Dyrektorzy, FGI]

Rozwinął się taki kierunek jak nauczanie języka obcego jako obcego, bo teraz jest duże zapotrzebowanie. Żeby był nie po prostu nauczyciel języka polskiego, ale ci, którzy umieją uczyć ludzi z innych państw. [Asystenci, FGI]

Zmiany postaw i opinii wśród ukraińskich rodziców

Najistotniejszą zmianą zaobserwowaną przez uczestników badania jest stopniowe akceptowanie pomocy psychologicznej wśród ukraińskich rodziców i dzieci. W ukraińskim społeczeństwie poszukiwanie pomocy psychologicznej często kojarzy się z chorobą psychiczną, co prowadzi do ostrożnego podejścia do niej. Jednak to postrzeganie zmienia się dzięki doświadczeniom zdobytym w Polsce.

Kolejną widoczną potencjalną korzyścią na przyszłość jest to, że Ukraińcy poznają Polskę i jej instytucje. Różne rozwiązania, w tym te obecne w polskich szkołach mogą zostać zastosowane w przyszłości w kontekście ukraińskim.

“

Teraz Ukraińcy, tak rodzice jak i dzieci, chętnie przyjmują psychologiczną pomoc. Bo w Ukrainie mamy taką stygmę – jak idziesz do psychologa, to jesteś chory na głowę. Niestety. [...] kiedy my ich [rodziców] zapraszaliśmy, to reakcja była „nie, po co mi to, ja nie potrzebuję tej pomocy”, a teraz już my mamy kolejkę do psychologa. [Asystenci, FGI]

Jeżeli chodzi o edukację, to na przykład widzę, jak skonstruowany jest program nauczania. Jak np. dzieci uczą się od małego, że patriotyzm to jest coś dobrego, a nie złego. I to tak podobnie w przyszłości trzeba będzie budować system edukacji na Ukrainie. [Asystenci, FGI]



Empowering Education

Understanding teachers' needs in multicultural classrooms

Reference:
British Council
18 December 2023



Wyzwania

W tej sekcji omawiamy niektóre z wyzwań dla edukacji, które wynikły z danych raportu.

Przytływ tysięcy uczniów w ciągu kilku miesięcy, których główne problemy adaptacyjne to:

- Język
- Integracja
- Zbyt obszerny program nauczania
- Zbyt duże rozmiary klas, zbyt duży nacisk na oceny, wyniki egzaminów i tabele rankingowe
- Kryzys w zawodzie nauczyciela: charakteryzujący się rosnącą liczbą odejść i brakiem zainteresowania nauczaniem z powodu pogarszających się warunków pracy, niskich pensji, malejącego prestiżu i wymagających oczekiwań rodzicielskich
- Brak autonomii dla szkół i nauczycieli
- Kryzys zdrowia psychicznego wśród uczniów i niewystarczające wsparcie psychologiczne.

Wyzwanie 1: Systemy

Pogłębienie dotychczasowych problemów polskiej szkoły – polscy nauczyciele pod presją

Przybycie prawie 140 000 dzieci i młodzieży z Ukrainy do polskich szkół w 2022 roku tylko pogłębiło wyzwania, z którymi system edukacji w Polsce boryka się od lat. Problemy te utrudniają skuteczną reakcję na pojawienie się dużej grupy uczniów z doświadczeniem uchodźczym i traumy, która nie mówi w języku polskim.

Co roku tysiące polskich nauczycieli odchodzi z zawodu. W 2023 roku liczba ta przekroczyła 4 500 osób (około 0,5% wszystkich etatów nauczycielskich w edukacji publicznej)⁴.

Wymagania wobec nauczycieli rosną, szczególnie z powodu kryzysu i napływu zagranicznych uczniów. Poza dostosowaniem metod nauczania do potrzeb uczniów z innych grup etnicznych od nauczycieli oczekuje się również zapewnienia wsparcia psychologicznego i pedagogicznego. Dotyczy to szczególnie nauczycieli języka polskiego i języków obcych, którzy są obciążeni dodatkowymi lekcjami języka polskiego jako obcego. Te narastające wyzwania mogą prowadzić do wzrostu liczby nauczycieli opuszczających zawód, co potencjalnie może zaostrzyć kryzys.

Przeciążenie nauką w dwóch systemach

Niektórzy uczniowie i uczennice z Ukrainy są jednocześnie zapisani zarówno do polskich szkół, jak i ukraińskich, do których uczęszczają online lub wieczorami. Ten tryb podwójnej nauki, szczególnie rozpowszechniony w pierwszym roku po ich przyjeździe do Polski, stanowił znaczne obciążenie dla dzieci. Ostatnio ukraińskie szkoły zaczęły uznawać przedmioty ukończone w polskich szkołach, co częściowo złagodziło problem. Jednak wielu uczniów, zwłaszcza tych w szkołach ponadpodstawowych, nadal kontynuuje naukę między oboma systemami edukacyjnymi. Prowadzi to do zmęczenia i zmniejsza ich energię na integrację lub naukę języka polskiego. Określenie skali tego zjawiska jest trudne z powodu braku wspólnych danych o frekwencji szkolnej między Polską a Ukrainą.

“

Teraz nauczyciel ma być: nauczycielem, wychowawcą, terapeutą, psychologiem, pedagogiem, asystentem kulturowym, pracować 40 godzin w tygodniu, jechać na szkolną wycieczkę w weekend i mieć czas dla rodziców. [World Cafe]

Osoba 1: Ile masz godzin w tym roku?

Osoba 2: Ja mam 42, nie mam czasu myśleć.

Osoba 1: Ja mam 30, człowiek po prostu pada. Nie da się zrobić nic sensownego przy 30 godzinach [Nauczyciele w ramach World Cafe]

Jesteśmy przeciążeni i niedoceniani. Wielu ludzi tego nie wytrzyma, a wojna jeszcze dołożyła oczekiwań wobec nas – bez żadnej dodatkowej rekompensaty. Bez poważnych zmian coraz więcej ludzi będzie rezygnować z pracy w szkole. [Nauczyciele, FGI]

“

[Niektóre] dzieci pobierają naukę w szkole ukraińskiej i polskiej. Wyobraźcie sobie, jaka to presja na tego ucznia. Kiedy dzieciaki przychodzą po południu, to zamiast odpocząć, zaczynają kolejne lekcje. Oni prawie byli już wykończeni tą szkołą online. [Asystenci, FGI]

⁴ Dane Ministerstwa Edukacji jak cytowane na: <https://samorząd.pap.pl/kategoria/edukacja/ilu-nauczycieli-ubędzie-w-szkołach-do-konca-2023-roku-mein-podalo-statystyki-dla>

Bariery w integracji

Brak wspólnego języka, dystans i brak przygotowania polskiej szkoły do przyjmowania osób z innego kraju i kręgu kulturowego stanowią znaczące przeszkody w integracji ukraińskich uczniów. Ponadto istnieje niewiele ukierunkowanych działań mających na celu ułatwienie ich integracji. Ten problem jest szczególnie widoczny w szkołach, gdzie ukraińscy uczniowie są umieszczani w oddzielnych, całkowicie ukraińskich klasach. Nawet w szkołach, które mają mieszane klasy, polscy i ukraińscy uczniowie często tworzą oddzielne grupy, co skutkuje ograniczoną interakcją między nimi.

Asystentki i asystenci międzykulturowi – nieliczni i pozbawieni wsparcia

W większości szkół jest za mało asystentów/ek międzykulturowych na liczbę ukraińskich uczniów, którymi powinny się zajmować. W części szkół nie ma ich w ogóle. Do końca 2023 roku w polskich szkołach zatrudniono 235 asystentów/ek międzykulturowych, aby zapewnić wsparcie⁵ 200 tys. dzieci z Ukrainy. W tej sytuacji mogą oni reagować tylko na najbardziej krytyczne przypadki, zamiast zapewniać kompleksowe wsparcie uczniom, nauczycielom i rodzicom.

Asystenci i asystentki często same mają doświadczenia uchodźcze i dodatkowo radzą sobie z trudnymi przeżyciami uczniów. Oznacza to, że mogą również wymagać wsparcia psychologicznego. Brakuje im wiedzy i umiejętności z zakresu psychologii, co oznacza, że nie są w stanie skutecznie pomagać dzieciom i nie zdają sobie sprawy z potrzeby priorytetowego traktowania własnego dobrostanu.



Uczniowie ukraińscy mają tendencję do enklawizacji, do tego, żeby trzymać się ze sobą. Nawet ta rozsypanka, czyli ci, którzy są porzuceni po różnych klasach, na przerwach spotykają się w swoim gronie, jeśli biorą udział w jakichś przedsięwzięciach ogólnoszkolnych, to też starają się tworzyć własny zespół. [Dyrektorzy, FGI]

W mojej klasie jest jedna dziewczyna z Ukrainy. Jest bardzo samotna – jej pozostałe koleżanki zmieniły klasę lub szkołę. Czuję, że powinnam zrobić coś więcej, żeby jej pomóc, ale nie wiem co. Na dodatek jest starsza, ze względu na różnice w systemie nauczania polskim i ukraińskim. To nie ułatwia sprawy, u nastolatków między 16 a 18 lat to bardzo znacząca różnica. [Nauczyciele, FGI]



Kiedy jeden człowiek jest na 100 dzieci, no to trudno coś poradzić skutecznie. Pracujesz z tymi dziećmi, którym jest najgorzej. A ci, którzy trochę lepiej sobie radzą, przecież też potrzebują tego wsparcia. I oni nie są winni, że oni lepiej się uczą czy są spokojniejsi w zachowaniu. [Asystenci, FGI]

Na 200 osób jestem jednym asystentem w szkole. Nie mogę skutecznie skupić się na jakiejś konkretnej klasie, na jakimś konkretnym dziecku, bo z jednej klasy muszę lecieć do drugiej, potem jeszcze mam dyżur, potem drugi dyżur i później jeszcze idę do tych dzieci. [Asystenci, FGI]

⁵ Jak cytowane przez rzecznika Ministerstwa Edukacji, za: <https://oko.press/bezbronni-wojna-w-ukrainie-to-koszmar-dla-mlodych-uchodzcow>.

Wyzwanie 2: Języki

Język – brakujący fundament dla integracji i edukacji

Język odgrywa kluczową rolę w każdym kryzysie uchodźczym, a sytuacja w Polsce nie jest wyjątkiem. Wyjątkowym wyzwaniem tutaj jest to, że ani uchodźcy, ani społeczność przyjmująca nie mają doświadczenia w radzeniu sobie z dużymi populacjami, które nie mówią ich językiem, a które próbują się go nauczyć. Jednak korzyścią jest fakt, że zaangażowane są tylko dwa języki – polski i ukraiński – i w obu kontekstach wskaźniki umiejętności czytania i pisania są wyjątkowo wysokie.

Główną przeszkodą w ułatwianiu edukacji i integracji dzieci i młodzieży ukraińskiej, jak podkreślają przedstawiciele społeczności szkolnych, jest brak wspólnego języka między uczniami, między uczniami a nauczycielami oraz między nauczycielami a rodzicami. Brak biegłości językowej nie tylko pogłębia traumę, tworząc poczucie izolacji z powodu niezdolności do komunikacji, ale także utrudnia

zadowalające osiągnięcia edukacyjne – co prowadzi do rezygnacji uczniów z systemu edukacji – oraz utrudnia świadczenie specjalistycznych interwencji, które wymagają znajomości języka. Ponadto, dla starszych dzieci, brak wspólnego języka znacząco komplikuje tworzenie relacji rówieśniczych. Nauczyciele stają przed dylematem: czy powinni skupić się na większości klasy, potencjalnie zostawiając w tyle dzieci ukraińskie, czy skoncentrować się na dzieciach ukraińskich kosztem potrzeb polskich uczniów? Problem ten staje się szczególnie widoczny w kontekście egzaminów kończących szkołę (po 8. klasie i na końcu szkoły średniej). Brak dostosowanych materiałów egzaminacyjnych i nierealistyczne oczekiwania dotyczące znajomości języka doprowadziły do słabych wyników ukraińskich uczniów, zagrażając ich szansom edukacyjnym.

Język komunikacji a język edukacji

Ekspertki podkreślają, że nauczyciele i dyrektorzy szkół rzadko rozumieją różnicę między językiem codziennej komunikacji a językiem edukacji (specjalistyczne słownictwo używane na lekcjach z poszczególnych przedmiotów). Najczęściej brakuje tego drugiego na lekcjach językowych prowadzonych dla uczniów ukraińskich.

Opanowanie języka edukacji zajmuje kilka lat, jednak od ukraińskich uczniów oczekuje się, że będą w nim biegli w ciągu roku od przybycia do Polski. Tłumaczenie treści na język ukraiński nie jest rozwiązaniem, ponieważ niektóre tematy są już opanowane i rozumiane po polsku.

Współpraca między nauczycielami przedmiotów a nauczycielami języka polskiego, wskazywanie słownictwa istotnego dla przerabianych tematów, poprawiłaby szanse na szybką i skuteczną naukę języka edukacji – niestety, obecnie taka współpraca prawie nie istnieje.



Na język komunikatywny taka roczna klasa przygotowawcza pewnie wystarczy. Ale co z językiem edukacyjnym? Czyli nazewnictwo, które jest trudne dla naszych dzieci: co to jest fotosynteza, co to jest anion, co to jest imiestów. Potrzeba około 5–7 lat, żeby dziecko wrzucone w kontekst innego kraju mogło się obyć bez asystenta na lekcji, żeby opanowało cały materiał na tym merytorycznym poziomie. My sobie nie zdajemy z tego sprawy. [World Cafe]

[Na egzaminie] są pytania po ukraińsku, a część dzieci uczyła się już danego tematu po polsku i nie wiedziała, jak rozwiązać zadanie zapisane w ich języku. Czyli w dwóch językach powinny być może te pytania, żeby w zależności od stopnia zaawansowania znajomości języka wykorzystać albo ten, albo ten język. [World Cafe]

Błędne wyobrażenia o nauczaniu języka polskiego jako języka obcego

Dyrektorzy często nie mają dużej wiedzy o nauczaniu języka polskiego jako języka obcego, zwłaszcza w kontekście nauczania go do celów komunikacyjnych i edukacyjnych. Z braku standaryzowanych wytycznych i programu nauczania, są zobowiązani do samodzielnego organizowania nauczania, co może prowadzić do błędów metodycznych i personalnych. W sytuacjach, gdy szkoła nie ma specjalisty od nauczania języka polskiego jako języka obcego, rozwiązaniem może być powołanie nauczyciela innego języka obcego na nauczyciela języka polskiego dla uczniów obcokrajowców. Ponadto brakuje materiałów dostosowanych do praktycznej nauki polskiego przez uczniów. Dostępne podręczniki często odzwierciedlają ogólne podręczniki do nauki języków obcych, skupione na gramatyce i słownictwie, a nie na praktycznym użyciu języka.

“

W badaniach, które prowadziliśmy w województwie pomorskim uczniowie ukraińscy deklarowali, że uczą się głównie gramatyki i słówek. To nauka o języku, teoria, a nie nauka użytkowania języka. Tylko pojedyncze osoby przerabiały na tego typu zajęciach słownictwo przedmiotowe. A to powinna być konieczna część! [Ekspertka edukacyjna, FGI]

Dyrektorzy mogą mieć specyficzne wyobrażenie o tym, czym jest język – że to gramatyka, słownictwo. Wyobrażenie, które wyrobili sobie na podstawie tego jak sami kiedyś uczyli się języka i zdawali egzaminy. Tymczasem język, który jest potrzebny uczniom – to język do użytku w klasie. Jak zapytać, czy mogą iść do toalety. Jak jest podstawowe słownictwo matematyczne. Potrzebują tego, a nie nazw czasów i przypadków. [Ekspert edukacyjny, FGI]



Wyzwanie 3: Zdrowie psychiczne

Elementy systemowe pogłębiają problemy z dobrostanem psychicznym

Wielu uczniów, którzy osiągnęli wysokie wyniki w Ukrainie, doświadcza załamania poczucia własnej wartości z powodu znacznego obniżenia wyników edukacyjnych. Ten spadek przypisuje się barierom językowym, różnicom w programach nauczania oraz braku systemowych rozwiązań ułatwiających płynniejszą integrację z nowym systemem edukacyjnym. W rezultacie mają trudności z rozumieniem materiału, otrzymują słabe oceny i mogą nawet potrzebować powtórzenia roku. Ukraińska młodzież umieszczona w niższych klasach niż wynikałoby to z ich wieku, często czuje się poniżona i izolowana wśród młodszych rówieśników.

Ponadto trauma wojny i przesiedlenia może być pogłębiona przez używanie typowych materiałów i tematów lekcyjnych, które często koncentrują się na „moja rodzina” i „mój dom”, podkreślając pilną potrzebę specjalnej troski w przygotowaniu materiałów edukacyjnych uwzględniających traumę.

Niewystarczające wsparcie psychologiczne

Trwający problem braku specjalistów z zakresu zdrowia psychicznego w polskich szkołach szczególnie dotyka uczniów ukraińskich, którzy pilnie potrzebują wsparcia. Znaczącą przeszkodą jest brak specjalistów biegłych w ojczystych językach uchodźców – kluczowych dla interwencji psychologicznych, które w dużym stopniu opierają się na języku i wymagają wysokiego poziomu wzajemnego zrozumienia. Ponadto, zwłaszcza dla młodszych uczniów ukraińskich, szkoły często są jedynym dostępnym źródłem takiego wsparcia. Nie mogą polegać na zewnętrznych organizacjach, z powodu ich niezdolności do samodzielnego podróżowania do miejsc, gdzie dostępna jest pomoc. Problem ten pogłębia fakt, że ich rodzice zazwyczaj pracują do późnych godzin i mają ograniczoną mobilność, polegając głównie na transporcie publicznym. Sami nauczyciele zgłaszają braki w umiejętnościach świadczenia interwencji psychologicznych oraz brak wsparcia ze strony pedagogów i psychologów.



Niektórzy nauczyciele nie myślą o książkach, których używają. Bo są tematy, na przykład moja rodzina. Ale te dzieci nie mogą rozmawiać o swoich rodzinach. Bo mają ojca na froncie, na przykład. Następny temat, mój dom. A dziecko nie ma domu. Nie ma pokoju. A nauczyciele nie są tego świadomi. Kiedy zaczną myśleć o tym, zaczynają się przygotować do zajęć, żeby nie przywołać tych tematów, żeby nie pogłębiać tej traumy. Więc to bardzo specyficzna sytuacja, w której nauczyciele muszą być świadomi tego, co przynoszą do klasy. [Asystenci, FGI]

Temat do rozmowy, wydawałoby się niewinny: w jakim dziwnym miejscu spaliście? Ktoś mówi, że na plaży, ktoś mówi, że gdzieś indziej, a dziewczyny mówią: „a my dwa tygodnie w piwnicy”. No i co powiedzieć? Jak zareagować? [World Cafe]



Psychologowie i terapeuci mają poważną barierę językową. Z nauczycielami czasami wystarczy komunikacja na podstawowym poziomie, nie trzeba wchodzić w detale. A ze specjalistami uczniowie mają rozmawiać o emocjach – tam bariera językowa jest bardzo trudna do pokonania. To frustrujące – bez języka specjaliści nie mogą pomóc. [Ekspert edukacyjny, FGI]

Negatywne nastawienie do wsparcia psychologicznego

Korzystanie z pomocy psychologicznej nie jest tak znormalizowane na Ukrainie, jak jest to w Polsce. Ukraińscy rodzice i sami uczniowie, szczególnie starsi, obawiają się stygmatyzacji związanej z wizytą u psychologa.

W Ukrainie rola psychologa i pedagoga szkolnego jest inna niż w Polsce. Spotkanie z takim specjalistą jest postrzegane jako ostateczność, wskazująca na poważne zaburzenia – w konsekwencji rodzice są pełni obaw i unikają kontaktu z tymi specjalistami.

Trudna sytuacja rodzinna pogłębia kryzys psychiczny

Wiele ukraińskich rodzin funkcjonuje jako rozdzielone rodziny, ojcowie są w Ukrainie, kontakt z nimi jest ograniczony, a dzieci są w Polsce z matkami. Często rodzice opiekujący się dziećmi również znajdują się w trudnej sytuacji i złym stanie psychicznym i potrzebują pomocy.

Matki pracują, więc brakuje im czasu i energii, które mogłyby poświęcić swoim dzieciom. W efekcie dzieci cierpią na deficyt uwagi, a część z nich przejawia trudne zachowania.

Ponadto starsze dzieci często obciążone są obowiązkami opiekuńczymi, muszą opiekować się młodszymi rodzeństwem w zastępstwie pracujących matek.



Mam w klasie dwóch chłopaków, którzy – nie jestem specjalistą, ale w ciemno strzelam, że są w spektrum autyzmu. Dzieciaki polskie też mają. Tyle że ja idę do rodzica polskiego i w 95% przypadków rodzic biegnie do poradni, a rodzic ukraiński mówi: nie, proszę mi nie wmawiać, że moje dziecko jest nienormalne. [Dyrektorzy, FGI]

Trzeba zmienić pozycję pedagoga w oczach rodzin, tych matek z Ukrainy, bo one nie przychodzą. W systemie ukraińskim to jest zupełnie inny status takiej osoby. To jest po prostu katastrofa, nie? Tam się wzywa po prostu rodzica wtedy, kiedy już się prawie usuwa to dziecko ze szkoły. [World Cafe]



Mamy, które przyjechały tu, są zmuszone pracować. Często 8–10 godzin ich nie ma w domu, to znaczy dziecko jest bez opieki i znowuż to wiąże ze sobą problemy psychologiczne tego dziecka, dla którego nie wystarczy czasu, żeby po prostu porozmawiać z mamą na ten temat. Mama kiedy wraca z pracy, nie ma siły, zasobów, żeby rozmawiać, bo trzeba jeszcze posprzątać, przygotować jedzenie, jeszcze jakieś zakupy i już koniec dnia [...] I dziecko nie jest samo, ale tak naprawdę jest samo. [Asystenci, FGI]

Wyzwanie 4: Nieporozumienia rodzinne i społeczne

Poczucie tymczasowości wśród ukraińskich uczniów

Ukraińscy rodzice wierzą, że ich sytuacja jest tymczasowa. Pozostawiają swoje dzieci w niepewności co do ich przyszłości i miejsca, w którym będą mieszkać, w Polsce czy w Ukrainie.

Dla uczniów przedłużające się poczucie tymczasowości przekłada się na:

- Brak poczucia przynależności, brak zainteresowania integracją, niechęć do nauki języka polskiego i niezawieranie nowych znajomości.
- Brak zaangażowania w naukę – polski system edukacji nie jest postrzegany jako docelowy.



Dziewczynka w siódmej klasie mi oświadcza: proszę pani, to nie jest moja szkoła, ja jestem tylko na chwilę i ja zaraz wracam do domu. Ja wcale nie muszę po polsku mówić, a poza tym w wakacje byłam w domu i czekam tylko do ukończenia ósmej klasy, bo tak mama zdecydowała i ja wracam do Ukrainy. [Dyrektorzy, FGI]

Widzimy to przy innych kryzysach uchodźczych. Przez pierwsze 12–18 miesięcy ludzie zawsze sądzą, że to tymczasowa sytuacja, że zaraz wrócą do domu. Po tym czasie przychodzi zrozumienie, że to może nie być prawda. To bardzo trudny moment. [Organizacje międzynarodowe, FGI]

Wyzwania we współpracy z rodzicami

Różne czynniki wpływają na współpracę z rodzicami, w tym ich nadmierne obciążenie pracą, trudne warunki życiowe, słabe zdrowie psychiczne oraz postrzeganie ich pobytu jako tymczasowego. Znaczącą przeszkodą w komunikacji jest brak wspólnego języka, co uniemożliwia kontakt bez asystentki międzykulturowej. Dyrektorzy szkół często oczekują, że problem trudnej współpracy „rozwiąże się” z czasem, gdy rodzice stopniowo nauczą się języka, rzadko poszukując alternatywnych i bardziej natychmiastowych rozwiązań.

Ukraińscy rodzice często nie korzystają z dzienników elektronicznych, napotykając trudności w obsłudze i barierami językowymi. W przeciwieństwie do praktyk w Ukrainie nie mogą po prostu zadzwonić do nauczyciela, co zakłóca ich połączenie ze szkołą. Ponadto polskie szkoły rzadko postrzegają rodziców jako partnerów. Często stosuje się taktyki przymusu, aby wywołać pożądane zachowania u ukraińskich rodziców, co jeszcze bardziej obciąża relacje.



[Rodzice] przychodzą i oświadczają nam, że mówią tylko po ukraińsku. Na szczęście mamy panią Swietlanę zatrudnioną jako wsparcie ucznia z niepełnosprawnością i ona nas wspiera językowo. [Dyrektorzy, FGI]

[Rodzice] nie chcą przychodzić do szkoły, boją się. W Ukrainie kiedy wzywa się rodziców do szkoły, to oznacza naprawdę poważne kłopoty, więc tu też myślą, że jak ich wzywamy, to znaczy, że dziecko będzie wyrzucone ze szkoły. [Nauczyciele, FGI]

Nie widziałam matki [ucznia] przez dwa lata. Powiedziałam: Nikita, powiedz mamie, że jak nie będzie miała kontaktu ze szkołą, to ja jej wyślę pismo z pieczętką. Ona była na pierwszej lekcji w poniedziałek, stała pod drzwiami. [Dyrektorzy, FGI]

Kwestie pedagogiczne i rozwojowe

Nauczyciele i dyrektorzy wyrażają obawy dotyczące licznych niezdiagnozowanych zaburzeń rozwojowych wśród uczniów z Ukrainy, które uniemożliwiają dzieciom rozwijanie swojego potencjału. Brak odpowiedniej diagnozy utrudnia nauczycielom i innym specjalistom skuteczną opiekę nad tymi uczniami. Problem pogarsza brak profesjonalistów, którzy mogliby uczniów diagnozować i kierować na terapię.

Szczególnym wyzwaniem jest brak specjalistów, którzy pracują w języku ukraińskim lub rosyjskim. W świetle tego niedoboru, nauczyciele, dyrektorzy szkół i eksperci edukacyjni podkreślają potrzebę opracowania narzędzi do diagnozowania uczniów, którzy nie mówią po polsku, do użytku przez profesjonalistów mówiących po polsku.

“

Wielu ukraińskich uczniów ma problemy, które nie są zdiagnozowane – widzimy, że jest z nimi jakiś problem, ale nie mamy jak postawić diagnozy. Nauczyciel czy psycholog, który ma postawić diagnozę, nie mówi po ukraińsku ani rosyjsku, uczeń nie mówi po polsku – tutaj potrzebne byłoby narzędzie, które pozwoli to zrobić bez języka. Albo specjalista z ukraińskim. [Nauczyciele, FGI]

Nasi psycholodzy sami przyczyniają się do tego, że Ukraińcy ich omijają. Dziecko wysłane z podejrzeniem dysleksji wraca z opinią, że jest sporo poniżej normy. Proszę uczennicę, żeby opowiedziała, jak to wyglądało. Pani mi dała teksty, kazała przeczytać, a potem pytała o poszczególne słowa. A czy rozumiałaś, co było w tym tekście – pytam. Trochę ponad połowę rozumiała. [Dyrektorzy, FGI]



Ograniczona otwartość na różnorodność w polskim społeczeństwie i szkołach

Przez długi czas po II wojnie światowej Polska była w dużej mierze monokulturowa zatem etniczna różnorodność stanowi teraz stosunkowo nowe wyzwanie. Obecnie nauczyciele często nie są właściwie przygotowani do pracy z dziećmi i młodzieżą z innych krajów. Mają trudności z przygotowaniem swoich uczniów na włączenie do klas i szkół kulturowo odrębnych grup. Uczniowie ukraińscy spotykają się również z dyskryminacją i mową nienawiści poza szkołą, co dodatkowo wpływa na ich poczucie braku bezpieczeństwa i przynależności.

Nieumiejętność rozwiązywania konfliktów – długotrwały problem

Według badanych ekspertów, pojawienie się etnicznie zróżnicowanych grup w polskich szkołach ujawniło powszechny brak umiejętności rozwiązywania konfliktów. Nauczyciele często nie są wyposażeni w kompetencje mediacyjne i łagodzenia konfliktów, co wpływa na ich zdolność radzenia sobie nie tylko z konfliktami kulturowymi i narodowymi, ale ze wszystkimi rodzajami nieporozumień. Najczęstsze strategie radzenia sobie z konfliktami w szkołach to przypisywanie winy lub ignorowanie napięć aż do wybuchu przemocy, przez co dochodzi do eskalacji sytuacji. Ten problem jest powszechny we wszystkich konfliktach, nie tylko tych na tle etnicznym. Jednakże charakterystyczne czynniki, takie jak różnice językowe i ograniczona interakcja między grupami polskimi i ukraińskimi, nasilają postrzeganie tych konfliktów jako opartych na etniczności.

“

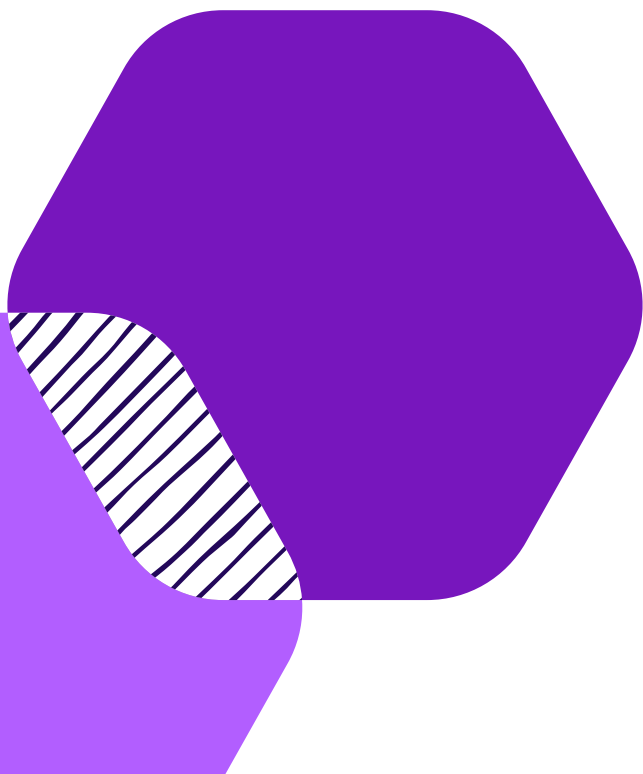
Nie jesteśmy tolerancyjnym narodem, to często jest źródłem konfliktów. Wszystko zaczyna się w rodzinie, przenosi się z rodziców na dzieci. W mojej szkole był konflikt między grupą polskich i ukraińskich chłopców. Jeden z polskich chłopców powiedział „Nie potrzebujemy was tutaj, wracajcie do siebie! Tak mówi mój tata!” [Nauczyciele, FGI]

Nie możemy ignorować nękania uczniów, które niestety zdarza się w niektórych klasach. Żeby unikać takich sytuacji trzeba pracować nie tylko z ukraińskimi uczniami, ale także polskimi, bo oni też mierzą się z nową rzeczywistością. [Organizacje międzynarodowe, FGI]

Słyszą dużo nieprzyjaznych komentarzy w autobusie, na mieście. Zupełnie inaczej niż my odbierają informacje medialne. [Dyrektorzy, FGI]

“

Taki „aktywista sportowy” z mojej szkoły, wielokrotnie notowany, jak to się mówi, podczas meczu piłki nożnej próbował sklepać kolegę Ukraińca. Źle przekalkulował, bo trafił na wicemistrza Ukrainy w boksie w swojej kategorii. Przyjechała po niego karetka. Rozpoczęła się dyskusja na forum rodzicielskim o tym, że mamy tutaj jakąś wojnę polsko-ukraińską. Ja mówię: nie! Jurij dał w dziób Kubie, bo Kuba na niego wskoczył. Jakby Kuba się zdenerwował, a nie miał akurat Juriego obok siebie, tylko Marka, to wskoczyłby na Marka. Chodzi o to, że my czasami chcemy też zobaczyć te konflikty tam, gdzie one są konfliktami między rówieśnikami. [Dyrektorzy, FGI]



Niezajomość systemu i błędne decyzje edukacyjne uczniów ukraińskich

Niezajomość polskiego systemu edukacji przez rodziców i uczniów, którzy nie wiedzą, którą klasę i szkołę wybrać, ponieważ wcześniej niż w Ukrainie muszą wybierać profil edukacji, sprawia, że popełniają błędy. Wybierają zbyt wymagające szkoły, szkoły niezapewniające kontynuacji edukacji, decydują o zbyt szybkim podejściu do egzaminów. Te błędy mogą zniechęcać do dalszego kształcenia się i źle wpływać na dobrostan uczniów.

Problematyczna jest sytuacja w szkołach nastawionych na jak najlepsze wyniki i miejsca w rankingach. Kiedy z obawy przed zaniżeniem wyników młodzi Ukraińcy nie są traktowani w szczególny sposób, to ze względu na niezajomość języka i różnice programowe nie radzą sobie z materiałem.

“

[Potrzebne] są konsultacje dla rodziców i opowiadanie im, jak co działa, co wybrać. Przykładowo przyszła dziewczynka z ojcem. Zostawiła szkołę w Ukrainie, poszła tu do ósmej klasy i zdała egzamin [ósmoklasisty]. A ja słucham i myślę „Co ona zrobiła!?”. Oczywiście, dziecko dostało zero na tym egzaminie. [Asystenci FGI]

Są przyjmowani do szkoły z dobrej woli. Ale potem muszą się mierzyć z porażkami, bo przychodzą egzaminy i sprawdziany. Są sfrustrowani. [...] W naszej szkole jest dziewczyna, która powtarza rok. Naprawdę się boję, co z nią będzie, bo w tym roku może znowu nie zdać. [Nauczyciele, FGI]



Co przyniesie przyszłość?

Potencjalne Ryzyka

Pomimo rozpoznania złożonych ryzyk wciąż trudnej sytuacji, uczestnicy grup fokusowych nauczycieli i liderów szkolnych pozostawali w dużej mierze optymistyczni. Jednak ten optymizm wydawał się być bardziej oparty na nadziei niż na obserwacji namacalnych zmian zmierzających w pożądanym kierunku. Wierzą, że wiele problemów „rozwiąże się samo” z czasem. Biegłość językowa wśród uczniów i rodziców naturalnie się poprawi, nauczyciele ulepszą swoje metody pracy, a grupy uczniów mające największe trudności ostatecznie opuszczą system edukacji. Obecnie najpilniejsze problemy nie są systematycznie adresowane na poziomie szkół, ale raczej rozwiązywane przez poszczególnych nauczycieli. Jedynym zidentyfikowanym ryzykiem jest przedwczesne zakończenie wsparcia, szczególnie finansowego, zanim sytuacja w szkołach się ustabilizuje.

Przedstawiciele organizacji międzynarodowych podkreślili ryzyko powtórzenia błędów zaobserwowanych w innych krajach przyjmujących uchodźców. Ostrzegali przed „syrjskim scenariuszem” – normalizacją warunków kryzysowych bez znaczących rozwiązań systemowych, prowadzącą do zrezygnowanego przyjęcia kryzysu jako nowej normy. Takie podejście ryzykuje zmniejszeniem wsparcia, trend już zauważalny w Polsce.

Drugie ryzyko identyfikowane jest jako pozorne rozwiązanie kryzysu: kolejne roczniki ukraińskich uczniów wchodzących do polskiego systemu edukacji prawdopodobnie będą adaptować się skuteczniej do polskich realiów, stając się bardziej zaznajomieni z językiem i kulturą i nie postrzegając polskiego systemu edukacji jedynie jako tymczasowego rozwiązania. Niebezpieczeństwo leży w przeoczeniu początkowych roczników, które przybyły do Polski i napotkały liczne wyzwania – problemy psychologiczne, bariery językowe i trudności z integracją. Jeśli te problemy nie zostaną rozwiązane, podczas gdy ci uczniowie są jeszcze w systemie, ich sytuacja w przyszłości może stanowić znaczące wyzwanie społeczne.

Ryzyko 1: Jednorodne etnicznie klasy – wyzwaniem dla przyszłej integracji

W nadchodzących kilku latach wyzwaniem związanym z językiem i różnicami kulturowymi może być integracja uczniów, którzy obecnie uczą się w klasach „tylko dla Ukraińców”, gdy przejdą oni do szkół wyższego stopnia.

Dyrektorzy tłumaczą istnienie takiej segregacji decyzją rodziców ukraińskich, którzy przekonani o tym, że ich pobyt w Polsce jest tymczasowy, wolą zapisać swoje dzieci do klas „ukraińskich”. Takie praktyki są także pośrednio wspierane przez rodziców polskich, którzy, w niektórych szkołach, unikają zapisywania swoich dzieci do klas, gdzie znaczna część uczniów jest ukraińska.



Mam dwie czy trzy klasy takie typowo ukraińskie, wyizolowane. One generalnie dobrze funkcjonują, uczyć jedną z nich, oni nie są jakoś bardzo nieszczęśliwi. Natomiast ich proces integracji jest zaburzony i na pewno będzie im za chwilę trudniej. Oni mają dobrze w naszej szkole, bo mają ukraińskiego wychowawcę, więc się czują bezpiecznie. Ale za chwilę gdzieś wyplłyną, za chwilę zderzą się z egzaminem, więc to jest problem w perspektywie 2–3 lat. [Dyrektorzy, FGI]

Z doświadczenia wiem, że najlepsza jest dla ukraińskich dzieci integracja od razu do polskich klas, żeby nie zostawali w ukraińskiej klasie. Najlepiej się integrują, jak są z polskimi dziećmi od razu. [Asystenci, FGI]

Ryzyko 2: Kryzys jako „Nowa Normalność”

Eksperci z organizacji międzynarodowych, jak również nauczyciele, zauważają, że kryzys może stać się „nową normalnością” w perspektywie 1–2 lat. Oznaczałoby to powrót do sposobów funkcjonowania, które nie uwzględniają zmian, jakie zaszły w polskich szkołach przez wojnę na Ukrainie. Podkreślają, że aby właściwie zarządzać kryzysem (zarówno w szkołach, jak i w wymiarze społecznym), potrzebna jest świadomość trwającego kryzysu.

„Koniec kryzysu” i „normalizacja” sytuacji w przypadku przedłużającego się konfliktu mogą również przełożyć się na gwałtowny spadek wsparcia państwowego i międzynarodowego w obszarach, które nadal wymagają interwencji takich jak pomoc psychologiczna oraz wsparcie materialne.

Ryzyko 3: Zbyt szybka rezygnacja ze wsparcia

Według nauczycieli i dyrektorów szkół, znaczącym ryzykiem zakłócającym proces integracji ukraińskich uczniów z polskimi społecznościami może być związane z już widocznym wycofywaniem wsparcia finansowego w obszarach, gdzie jest ono najbardziej pilnie potrzebne:

- Wsparcie psychologiczne,
- Wsparcie językowe: dodatkowe lekcje i asystenci potrzebni będą przez kilka kolejnych lat,
- Dostosowanie materiałów dydaktycznych i wymagań – szczególnie egzaminów – do potrzeb ucznia.

Często rodziny uczniów niemogące zaspokoić swoich podstawowych potrzeb, takich jak jedzenie czy mieszkanie, pogrąża niepewność, która uniemożliwia integrację uczniów i stawia dodatkowe wyzwanie dla szkół.



Dla części międzynarodowych organizacji im dłużej ta sytuacja trwa, tym większa szansa, że przestanie być postrzegana jako kryzys. A kiedy przestanie być uważana za kryzys, organizacje takie jak Plan International czy UNICEF nie będą mogły wykładać funduszy na pomoc – zabraknie pieniędzy na wsparcie w obszarach, gdzie oczywiście dalej będzie ono tak samo potrzebne. [Organizacje międzynarodowe, FGI]



Ja bym chciał, żeby im tak nie odcinać tej pomocy i uwagi. Jak oni są w szkole rok, to nie znaczy, że sobie radzą z językiem i wszystko jest świetnie. Bo np. oni przystępują do egzaminów i powinno się tutaj nad nimi jeszcze trochę pochylić. [Dyrektorzy, FGI]

Była u nas przez trzy miesiące fundacja, która dostała pokoi, chłopak mówił po polsku i ukraińsku, pomagał tym dzieciakom. Katarczycy za to płacili. Płacili do grudnia, a w styczniu już nie. [Dyrektorzy, FGI]

Likwidowane są centra zakwaterowania zbiorowego – to dodatkowy czynnik destabilizujący życie uczniów. Już teraz w szkołach są sytuacje, że są rodziny, które co 2 tygodnie zmieniają miejsce zamieszkania [Nauczyciele, FGI]

Ryzyko 4: Dzisiaj poza systemem edukacji – ryzyko wykluczenia w przyszłości

Wszystkie grupy uczestniczące w badaniu zgadzają się, że przedłużone wykluczenie wielu dzieci z jakiegokolwiek systemu edukacyjnego może prowadzić do poważnych problemów społecznych w przyszłości. Ta obawa dotyczy szczególnie znaczącej części z prawie 150 000 ukraińskich dzieci w wieku szkolnym i młodzieży, która obecnie nie jest zapisana do polskiego systemu edukacyjnego. Dzieci i młodzież, które wypadną z edukacji, będą mieć w przyszłości trudności na rynku pracy i mogą nie być w stanie zaspokoić samodzielnie swoich potrzeb życiowych. Istnieje obawa, że jako dorośli mogą stać się zależni od świadczeń socjalnych lub angażować się w ryzykowne zachowania, w tym uzależnienia lub przemoc.

W grudniu 2023 roku było niewiele informacji na temat ukraińskich dzieci i młodzieży, które nie uczęszczały do szkoły. Raport⁶ opublikowany przez Care, IRC i Save the Children w lutym 2024 roku sugeruje minimalną liczbę ponad 100 000 osób pozostających poza systemem edukacyjnym. Podkreśla on także istotne kwestie językowe

i kulturowe, z jakimi borykają się młodzi ludzie rezygnujący ze szkoły. Młodzi Ukraińcy uczący się online w pewnym momencie wyrosną z systemu edukacyjnego, co może stworzyć problem z powodu słabszego rozwoju społecznego. Im wcześniej zostaną zaangażowani w życie – czy to szkoły, czy przez edukację nieformalną, tym lepiej.



Dziecko myśli, że za pięć miesięcy wróci do Ukrainy, ale nie wraca i ten stan przedłuża. To potem może to generować problemy społeczne, bo ono jest zawiedzione, bo zostaje. Fajnie by było go jednak trochę o ten system zahaczyć, żeby liźnął trochę polskiego, że gdyby się jednak zdarzyło, że tu zostanie, to żeby mu było łatwiej, a przez to społeczeństwu polskiemu, żeby było łatwiej. [Dyrektorzy, FGII]

Ryzykujemy, że w społeczeństwie będzie coraz większa grupa 18, 19 czy 20-latków, którą będzie dotyczyć wyzwanie związane z ich przyszłością na rynku pracy. Będziemy mieć do czynienia z dużą grupą młodych dorosłych, którzy nie mają wykształcenia ani szans na zatrudnienie. [Organizacje międzynarodowe, FGII]

⁶ Save the Children Poland, „Out of School: An Assessment of Barriers to School Enrollment for Ukrainian Refugee Youth in Poland,” [Online]. Available: <https://poland.savethechildren.net/news/report-out-school-assessment-barriers-school-enrollment-ukrainian-refugee-youth-poland>.



Ryzyko 5: Obowiązek szkolny dla dzieci i młodzieży z Ukrainy – rozwiązanie ambiwalentne

Niechęć ze strony ukraińskiej

Według nauczycieli oraz ekspertek edukacyjnych i przedstawicieli organizacji międzynarodowych, narzucenie obowiązku szkolnego uczniom z Ukrainy zantagonizowałoby dużą część ukraińskich uczniów i rodziców.

Sprawa jest delikatna politycznie, a obowiązek uczęszczania do polskich szkół mógłby być kością niezgody między Polską i Ukrainą na poziomie państwowym.



To byłaby trudna decyzja dla polskiego rządu, bo oznaczałaby wejście w otwarty konflikt z rodzicami i z ukraińskim rządem. Około połowy dzieci jest poza systemem. I część z nich naprawdę nie chce iść do polskiej szkoły. [...] Ukraiński rząd zachęca ich, żeby wzmocniali swoją więź z ukraińskim systemem edukacji, bo potrzebują tych dzieci – chcą, żeby po wojnie wróciły i odbudowywały kraj. [Organizacje międzynarodowe, FGI]

Wątpliwości ze strony polskiej

Zdaniem dyrektorów, nauczycieli i ekspertów narzucenie obowiązku szkolnego to najpewniejszy sposób na uniknięcie poważnych konsekwencji społecznych. Jednakże polski system edukacyjny stanąłby przed wyzwaniami związanymi z dostosowaniem się do wszystkich uczniów obecnie poza systemem. Dodatkowo brakuje narzędzi do egzekwowania obowiązku szkolnego.

Jako optymalne rozwiązanie ekspertki edukacyjne proponują obowiązek szkolny z możliwością wyboru systemu (polskiego lub ukraińskiego).



„Niemożliwe nie może być wymagane” – jest taka sentencja po łacinie. Oni nie są w polskim systemie ewidencji ludności, szkoły nie posiadają informacji, gdzie zamieszkują, więc kto ma sprawdzać, że uczeń realizuje lub nie realizuje obowiązku szkolnego? [Dyrektorzy, FGI]



Rekomendacje

Poniższe rekomendacje skupiają się na rozwoju zawodowym nauczycieli, reformach systemowych, traktowania języka angielskiego jako mostu, dzieleniu się najlepszymi praktykami, wsparciu uczniów, kompetencjach kulturowych oraz współpracy między szkołami, rodzinami i społecznościami. Te rekomendacje mają na celu wzmocnienia powodzenia szkolnego u uczniów i promowanie inkluzji.

1. Zmiana systemowa

Nauczyciele i eksperci z organizacji międzynarodowych wskazali, że brakuje spójnej strategii i koordynacji działań ponad poziomem szkoły. Istnieje wyraźne oczekiwanie, że taka strategia zostanie opracowana, ułatwiając i harmonizując wysiłki różnych szkół i nauczycieli – jednocześnie będąc otwartym na informacje zwrotne ze szkół.

Aby skutecznie wspierać uczniów ukraińskich, według uczestników konferencji należy zająć się systemowymi problemami, które od wielu lat są podnoszone w polskich szkołach. Wymaga to:

- Zmniejszenia podstawy programowej, co zostawiłoby więcej czasu na indywidualną pracę z uczniami lub dostosowanie nauczania do różnorodnych potrzeb.
- Tworzenia mniejszych klas, aby zapewnić warunki do bardziej indywidualizowanej pracy z uczniami.
- Zmniejszenia nacisku na wyniki egzaminów i oceny w systemie edukacji – nacisk na oceny podsumowujące dyskryminuje i zniechęca uczniów cudzoziemskich, ale także wywiera presję na nauczycielach, aby nie indywidualizowali wymagań.
- Większej autonomii dla nauczycieli i dyrektorów szkół w kształtowaniu treści, zakresu i metod nauczania oraz oceniania.



*Brakuje takiego odgórnego, ministerialnego nawet, programu działania. Długofalowego. My nie wiemy, gdzie ta sytuacja nas doprowadzi i mam wrażenie, że po prostu sobie radzimy, bo tak jakoś nam się udaje. Mam wrażenie, że wielokrotnie wymyślamy koło na nowo.
[World Cafe]*

2. Język angielski – możliwa przestrzeń do integracji

Wielu uczniów i nauczycieli posiada pewien poziom znajomości języka angielskiego, który może służyć jako wspólny środek komunikacji, gdy nie ma innego wspólnego języka między osobami mówiącymi różnymi językami ojczystymi. Ważny jest też aspekt wyrównywania nierówności symbolicznych, które wynikają z powodu mniejszej znajomości języka polskiego przez uczniów ukraińskich. W sferze języka angielskiego wszyscy uczniowie są na równym poziomie. Dyrektorzy szkół zauważyli, że włączenie języka angielskiego do komunikacji między dziećmi a także z dziećmi może być również korzystne pod kątem nauki języka angielskiego. Widzą w tym potencjalną zaletę, która mogłaby przyciągnąć uwagę polskich rodziców.

3. Wsparcie psychologiczne i pedagogiczne

Zapewnienie ciągłego wsparcia pedagogicznego i psychologicznego jest palącą potrzebą, szczególnie dla uczniów ukraińskich, w miarę możliwości ich ojczystym języku, oraz dla polskich uczniów, którzy również są znacząco dotknięci obecną sytuacją. Rozszerzenie pomocy dla rodziców ukraińskich jest kolejną, ważną potrzebą. Ponadto opiekunowie powinni być poinformowani o znaczeniu i roli wsparcia psychologicznego. Potrzebne są również kadra i narzędzia, zarówno w języku ukraińskim/rosyjskim, jak i niezależne od języka, do diagnozowania i wspierania ukraińskich dzieci z zaburzeniami rozwojowymi.



Pojawienie się nowych kolegów to okazja dla naszych uczniów, żeby doświadczyć prawdziwej dwujęzyczności w klasie. Ale przede wszystkim w naszej szkole angielski to bezpieczny pomost między uczniami, dzięki któremu wszyscy są na równym poziomie. Inny język niż polski i ukraiński daje obu stronom bezpieczną przestrzeń, w której mogą się porozumieć. [Dyrektor szkoły podstawowej, Dyskusja panelowa]



Psychologowie powinni pracować nie tylko z Ukraińcami, którzy oczywiście przeżywają traumę, ale też szok związany z życiem w nowym środowisku – więc to dość złożony problem. Ale polscy uczniowie też znaleźli się w nowym środowisku – ich szkoły się bardzo zmieniły i też potrzebują wsparcia. [Organizacje międzynarodowe, FGI]

Tego się nie docenia, a te dzieci są niezdiagnozowane, te dzieci mają różne problemy – nie tylko związane z traumą powojenną, ale po prostu z tym, z czym mają dzieci w tym wieku problem. [Dyrektorzy, FGI]

4. Kontynuacja programów asystentów/ek międzykulturowych

Osoby asystenckie odgrywają kluczową rolę w zapewnianiu wsparcia językowego, edukacyjnego, psychologicznego i dydaktycznego dla dzieci, umożliwiając im komunikowanie o swoich doświadczeniach w ojczystym języku. Ważnym aspektem ich roli jest podnoszenie świadomości nauczycieli na temat potrzeb uczniów. Choć Polska częściowo zliberalizowała wymagania dotyczące roli „asystenta nauczyciela”, ilość miejsc pracy na asystentów pozostaje niewystarczająca i od szczytu w 2022⁷ spada. Nauczyciele i dyrektorzy uważają, że posiadanie asystentki w każdej szkole, która wspomaga dzieci z doświadczeniem uchodźczym, jest najlepszym rozwiązaniem na przyszłość.

Same asystentki międzykulturowe potrzebują wsparcia psychologicznego i edukacji psychologicznej, ponieważ wsparcie psychologiczne dla uczniów stało się ważną częścią ich pracy.



Asystent międzykulturowy to łącznik, osoba, która buduje mosty na linii uczniowie – nauczyciele, rodzice – nauczyciele, ale też nauczyciele – dyrekcja. To osoba, która zna ukraiński kontekst – kiedy wiem, skąd kto przyjechał, to orientuję się, jaka tam jest sytuacja na miejscu i mogę coś podpowiedzieć nauczycielom. [...] Np. mieliśmy chłopca, który nie reagował na lekcjach. Okazało się, że jest z Mariupola. [...] Tłumaczyłam nauczycielom, że w jego przypadku edukacja może poczekać, że najważniejszą potrzebą jest bezpieczeństwo, bo on był cały czas myślami w Ukrainie. [Dyskusja panelowa]

Najbardziej potrzebujemy chyba wsparcia psychologicznego [...] jakieś warsztaty dla nas, żeby mogli z dziećmi jeszcze też nad tym bardziej pracować. [Asystenci, FGI]

5. Wielokulturowe przestrzenie edukacyjne

Tworzenie przestrzeni do integracji w szkołach jest kluczowe. Na lekcjach powinny być stosowane metody nauczania, które ułatwiają interakcję pomimo barier językowych. Takie metody mogą obejmować pracę projektową w mieszanych grupach, włączanie w nauczanie elementów sztuki i rzemiosła oraz promowanie integracji poprzez działania sportowe. Równie ważne są wspólne doświadczenia pozalekcyjne, takie jak wycieczki, wyjścia czy spędzanie czasu razem w przestrzeniach przeznaczonych do wypoczynku. Skupiając się na integracji, nauczyciele podkreślają konieczność rozszerzenia sieci miejsc (np. świetlic, klubów popołudniowych, niekoniecznie związanych ze szkołą), gdzie uczniowie wszystkich narodowości mogą się spotykać, odrabiać pracę domową i uczestniczyć w zajęciach pozalekcyjnych. Integracja jest ważna nie tylko dla budowania więzi społecznych, ale także dla korzyści edukacyjnych – silniejsze relacje między rówieśnikami pomagają zmniejszyć absencję szkolną.



Mamy kawiarnię, i dzieci świetnie się w niej integrują. Mają własną wyposażoną przestrzeń z naczyniami, filiżankami, czajnikiem, wszystkim. Muszą tylko posprzątać po sobie. I tam jest czysto, czyściej niż w pokoju nauczycielskim. Więc możemy to dla nich stworzyć, ale potrzebujemy kogoś, kto wprowadzi do tego ukraińskich uczniów. [Nauczyciele, World Cafe]

⁷ <https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/9293382,polska-szkola-staje-sie-wielokulturowa-brakuje-asystentow-miedzykultu.html>

6. Techniki nauczania wielokulturowego

Uczestnicy sesji badawczej wskazali kilka metod, które warto wykorzystać w nauczaniu klas wielokulturowych:

- Uczenie oparte na projektach jest przyjaźniejsze dla uczniów, których język ojczysty różni się od języka instrukcji i dodatkowo promuje integrację. Jednakże bardziej elastyczne programy nauczania mogą być konieczne, aby zastosować je na szerszą skalę.
- Praca w mniejszych grupach, która nie wymaga wkładu w całej klasie.
- Metodologie używane w nauczaniu języków obcych, takie jak praca grupowa, konwersacje, wymiana pomysłów i opieranie nauczania na rozmowie i komunikacji, są przyjazne dla integracji i stymulują aktywność uczniów cudzoziemskich.

7. Zatrudnienie ukraińskich nauczycieli

Nauczyciele i eksperci apelują o skuteczniejszą integrację ukraińskich nauczycieli i psychologów z polskim systemem edukacji. Uczestnicy badań uważają, że podejście to mogłoby sprostać licznym wyzwaniom, w tym barierom językowym i brakowi specjalistów biegle mówiących po ukraińsku. Obecnie potencjał ukraińskich nauczycieli i psychologów jest niedoceniany, przez co ogranicza możliwości ich rozwoju zawodowego i osobistego. Niezdolność do zatrudnienia ukraińskich nauczycieli angielskiego w polskich szkołach spotkała się w trakcie badań z niedowierzaniem zarówno nauczycieli, jak i ekspertów.

8. Wielokulturowe przywództwo szkolne

Ukraińscy uczniowie i rodzice powinni być traktowani jako pełnoprawni członkowie społeczności szkolnej, a nie postrzegani jako oddzielne jednostki lub „goście”. Traktowanie ich jako partnerów wiąże się z większym poczuciem odpowiedzialności za wspólnotę dla przybywających uczniów i rodziców, jak również pomaga uniknąć tworzeniu się barier mentalnych między Polakami a Ukraińcami. Kluczowe jest aktywne włączanie uczniów i ich rodziców w planowanie i realizację projektów szkolnych przeznaczonych dla nich, jak również w ocenę potrzeb uczniów. Takie zaangażowanie nie tylko wzmacnia ich status jako kluczowych członków społeczności szkolnej, ale również zapewnia im istotne poczucie wpływu na swoje otoczenie.



Przy całej klasie moja córka, boi się mówić, bo ktoś coś jej powie, skomentuje. A w małej grupie ona już zaczyna rozmawiać, dogadywać się z dziećmi. [Asystenci, FGI]

Nauczyciele języków obcych są często bardziej otwarci na humanistyczne metody pracy, sprzyjające osobom z trudnościami z językiem i integracją. Na lekcjach języka to naturalne, że uczniowie pracują w grupach, rozmawiają – mówienie wymaga współpracy. Ale na matematyce czy przyrodzie to znacznie rzadsze. To frustrujące dla nauczycieli języków, bo oni to widzą, ale inni nauczyciele często nie są gotowi, żeby zaadaptować te metody. [Ekspert edukacyjny, FGI]



W Polsce jest obecnie wiele ukraińskich psychologów, nauczycielek i innych specjalistów. To może być trudne, żeby nauczyciel przedmiotowy niemówiący po polsku pracował z dziećmi, ale nie rozumiem, czemu nie można zatrudnić ukraińskiego nauczyciela angielskiego? Przecież zatrudniamy native speakerów – a tu nagle jest problem. W tej grupie jest wiele osób, które mogłyby pomóc nam rozwiązać nasze główne problemy – psychologowie, inni specjaliści. Powinniśmy wykorzystać ten potencjał. [Nauczyciele, FGI]



Rozmawiamy o problemach jako o problemach całej szkoły – nie przez pryzmat opozycji Polacy kontra Ukraińcy. Kiedy mierzymy się z konfliktem między uczniami, patrzymy na niego jako na konflikt uczniów – niezależnie od ich narodowości. [...] Na lekcjach tak samo – traktujemy uczniów obu narodowości na równi – nie uczą się tylko o geografii Polski, ale nauczyciele tak dobierają przykłady, żeby np. o glebach czy strukturze populacji mówić na przykładach z Ukrainy. [Dyrektor szkoły, Dyskusja Panelowa]

9. Szkoła – społeczność – rodzina: połączone podejścia

Stan psychiczny całych rodzin z doświadczeniem uchodźczym wpływa na dobrostan poszczególnych uczniów, przez co zajęcie się ich potrzebami wydaje się być koniecznym, aby uczniowie mogli dobrze funkcjonować w szkole. Uczestnicy konferencji zalecali wsparcie psychologiczne dla rodziców ukraińskich oraz organizowanie sesji dla rodziców. Te sesje miałyby na celu wyjaśnienie funkcjonowania polskiego systemu edukacji, ustalenie realistycznych oczekiwań względem tego, co szkoły mogą zaoferować oraz wyjaśnienie wszelkich ograniczeń. Trudna sytuacja uczniów często wynika z trudnych warunków życiowych – szkoły powinny skuteczniej identyfikować rodziny i uczniów potrzebujących wsparcia, oferując na przykład obiady tym, którzy ich potrzebują. Szkoły powinny również mieć łatwy dostęp do informacji, gdzie rodzice mogą znaleźć pomoc, np. prawną lub mieszkaniową, aby móc odpowiednio ich kierować. Uczestnicy sesji badawczej rekomendują stworzenie prostej i dostępnej bazy organizacji wsparcia i pomocy.

10. Komunikowanie korzyści płynących z klas wielokulturowych

Ważne jest przełamywanie obaw wobec integracji ze strony polskich rodziców. Uczestnicy panelu dyskusyjnego wskazali, że wielokulturowość przynosi znaczącą wartość, którą należy podkreślać w komunikacji z rodzicami. Wyróżniono trzy korzyści:

- Aspekty językowe: dzieci często mają kontakt z językiem angielskim, gdyż używają go do komunikacji z rówieśnikami z innego kraju poza lekcjami języka.
- Nauka języka ukraińskiego: język, który będzie coraz bardziej powszechny w Polsce, a biegłość w nim może być ważnym atutem w niedalekiej przyszłości.
- Przygotowanie do życia w nieuchronnie wielokulturowym społeczeństwie w przyszłości.

11. Wymiana najlepszych praktyk między szkołami i nauczycielami

Wielu nauczycieli pracujących z dziećmi z Ukrainy musi poszukiwać na własną rękę rozwiązań, które już zostały przetestowane, czy to w innej szkole w Polsce, czy w krajach z większym doświadczeniem w zakresie przyjmowania uczniów cudzoziemskich. Metody stosowane przez uczestniczące szkoły biorące udział w badaniu znacznie się różniły. Dopiero podczas konferencji ich przedstawiciele mieli okazję do wymiany tych strategii. Zbieranie najlepszych praktyk w podręcznik, broszurę lub dedykowaną stronę internetową byłoby dobrym rozwiązaniem. Organizowanie warsztatów i spotkań w tym celu jest również zalecane, szczególnie dla nauczycieli przedmiotów innych niż języki obce, którzy mogą mieć mniejsze doświadczenie z innowacyjnymi metodami nauczania.



Ta konferencja to już trzecia czy czwarta okazja, przy której mogę porozmawiać o tych problemach [związanych z obecnością uczniów ukraińskich w Polskiej szkole] – ale w gronie nauczycieli angielskiego i innych nauczycieli języków obcych. Może dlatego, że jesteśmy tym bardziej zainteresowani? Ale wydaje mi się też, że nauczyciele innych przedmiotów nie mają takich okazji, albo ich nie szukają. Zapraszanie nauczycieli innych przedmiotów na takie wydarzenia byłoby dobrym pomysłem. Żeby mogli posłuchać, lepiej zrozumieć co się dzieje, dostać podpowiedzi, co mogliby robić inaczej na swoich lekcjach. [Nauczyciele, FGI]



12. Potrzeba szkoleń i rozwój zawodowy nauczycieli

Nauczyciele zidentyfikowali potrzebę wsparcia merytorycznego w następujących obszarach:

- Profesjonalne szkolenia z pracy z uczniami cudzoziemskimi, w tym adresowanie traumy, trudności edukacyjnych i trudnościami językowymi.
- Przygotowanie do przeprowadzania interwencji psychologicznych i pracy z uczniami z traumą; dostęp do kursów i materiałów na tematy, do których nie byli przygotowani przez swoje studia i poprzednią pracę.
- Podstawowe kursy języka ukraińskiego dla nauczycieli – jako gest otwartości wobec uczniów, demonstrujący wysiłki na rzecz potrzeb uczniów spoza Polski.
- Źródła wiedzy dla nauczycieli przedmiotów, takie jak przewodniki i materiały ze wskazówkami, jak ułatwić uczestnictwo uczniów z doświadczeniem uchodźczym, wykluczonych językowo, w lekcjach przedmiotowych.
- Zapewnienie dostępu do specjalistów (psychologów, pedagogów), którzy mogliby wspierać nauczycieli w interwencjach wykraczających poza ich obszar ekspertyzy – w kwestiach psychologicznych, problemach związanych z traumą, jak również w integracji, rozwiązywaniu konfliktów i przygotowaniu polskich uczniów do przyjęcia kolegów z innego kraju i kultury.

Wnioski

Raport *Empowering Education: Understanding Teachers' Needs in Multicultural Classrooms* podkreśla pilną potrzebę zmian systemowych, zwracając uwagę na ich kluczową rolę w integracji uczniów z doświadczeniem uchodźczym. Podkreśla znaczący związek między tymi zmianami a ogólnym dobrem i sukcesem edukacyjnym wszystkich uczniów w polskim systemie edukacyjnym.

Ponadto raport nakreśla drogę do stworzenia elastycznego ramowego systemu wsparcia, które zapewni równy dostęp do jakościowej edukacji, ale także posłuży jako fundament dla tworzenia spójnych społeczności szkolnych.

Warto zauważyć, że wszystkie dane i spostrzeżenia zawarte w tym raporcie zostały zebrane od osób zaangażowanych w edukację. Eksperti biorący udział w badaniach zdecydowanie opowiadają się za podejściem całościowym szkoły, uznając je za kluczowe. Język angielski przyjmuje ważną rolę, nie tylko jako narzędzie, ale jako facylitator pozytywnych zmian. Z kolei działanie na rzecz budowania rezyliencji ma na celu wywarcie pozytywnego wpływu na wielokulturowe klasy, pozostawiając niezatarty ślad w polskim systemie edukacji i kształtując bardziej odporną i inkluzywną przyszłość.

Następne kroki

Jednym z najbliższych kroków powinno być udzielenie wsparcia nauczycielom pracującym w klasach wielokulturowych z uwzględnieniem zidentyfikowanych potrzeb i priorytetów w społeczności szkolnej.

Kontynuacja działań wspierających populację uczniów-uchodźców z Ukrainy w Polsce będzie wymagała zdecydowanego zaangażowania zarówno Ministerstwa Edukacji Narodowej, jak i instytucji działających w imieniu rządu i władz lokalnych.

Współpraca na różnych poziomach, identyfikacja potencjalnych partnerów wspierających, stworzenie szkoleń obejmujących całą szkołę, przeprowadzenie analizy potrzeb uczniów i wprowadzenie dostosowanych rozwiązań są kluczowymi krokami dla dalszego rozwoju. Należy podkreślić szczególną potrzebę wsparcia odporności i kluczowych umiejętności, zwłaszcza rozwiązywania konfliktów. Mamy nadzieję, że wszystko to sprawi, że ukraińscy rodzice i uczniowie poczują się w polskiej szkole partnerami, a nie gośćmi.

O British Council

British Council wspiera pokój i dobrobyt, zrozumienie i zaufanie oraz ludzi w Wielkiej Brytanii i w krajach na całym świecie. Udaje nam się łączyć doświadczenie Wielkiej Brytanii w dziedzinie sztuki i kultury, edukacji oraz języka angielskiego, naszą globalną obecność i relacje w ponad 100 krajach, dostęp do młodych ludzi i wpływowych osób oraz naszą kreatywność. Pracujemy bezpośrednio z ludźmi, aby pomóc im zdobyć umiejętności, pewność siebie, które zmienią ich życie i ukształtują lepszy świat we współpracy z Wielką Brytanią. Wspieramy ich w budowaniu sieci i rozwijaniu pomysłów, w nauce angielskiego, zdobyciu wysokiej jakości edukacji oraz uzyskaniu międzynarodowo uznanych kwalifikacji. Pracujemy z rządami i naszymi partnerami w sektorze edukacji, języka angielskiego i kultury, w Wielkiej Brytanii i na całym świecie. Pracując razem, możemy przyczynić się do zmian, przynosząc korzyści milionom ludzi na całym świecie. Pracujemy z ludźmi w ponad 200 krajach i terytoriach i mamy przedstawicielstwa w ponad 100 krajach. W latach 2021–22 dotarliśmy do 650 milionów osób.

O Fundacji Stocznia

Fundacja Stocznia została założona w 2009 roku. Od ponad 15 lat tworzy i wspiera skuteczne rozwiązania dla wyzwań społecznych, angażując obywateli w decydowanie o sprawach publicznych oraz pomagając organizacjom i samorządom w planowaniu i realizacji działań społecznych.

Rozwijają i rozpowszechniają dobre praktyki, tworząc narzędzia ułatwiające prowadzenie działań społecznych, prowadzą badania społeczne, szkolą oraz opracowują materiały edukacyjne.

Efekty działań fundacji są wykorzystywane przez np.: seniorów, uczniów i nauczycieli, obywateli, aktywistów i urzędników samorządowych z całej Polski.



© British Council 2024

The British Council is the United Kingdom's international organisation for cultural relations and educational opportunities.